Noc spełniających się życzeń czyli Perseidy w Gminie Czarnków

Treść

Noc spełniających się życzeń czyli Perseidy w Gminie Czarnków

Mieszkańcy Gębic podczas ,, Gminnej Nocy Spadających Gwiazd"," wspólnie podziwiali jedną z największych atrakcji sierpniowego nieba. Jak co roku o tej samej porze niebo rozbłysło blaskiem spadających gwiazd z roju Perseidów w nocy 12 sierpnia. Obserwacji towarzyszył komentarz Sławomira Matza, który odpowiadał m.in. na pytania dotyczące pochodzenia meteoroidów, komet oraz opowiadał o innych tajemnicach nocnego nieba.

Cel był jeden: oglądanie spadających gwiazd, które miały być widoczne po zmierzchu.

Niestety, prognozy pogody *nie wróżyły* najlepiej. Zamiast przejrzystego nieba jeszcze przed godziną 20.00 co najwyżej było mnóstwo chmur. Każdy miał jednak nadzieję, że między chmurami uda się dostrzec skrawek nieba, ukazujący gwiazdozbiór Perseusza. Los okazał się łaskawy. Na szczęście w miarę upływu czasu pojawiało się coraz więcej przejaśnień i nasi pasjonaci *obserwacji* mogli skierować teleskopy na gwiazdy.

Dla tych, którzy przybyli jako pierwsi, czekała dodatkowa atrakcja - symulacja zaćmienia słońca, które przed 130 laty w fazie całkowitej przebiegało przez tereny Gminy Czarnków.

- Gminna Noc Spadających Gwiazd to wydarzenie, którego data pokrywa się z maksimum najbardziej znanego wśród amatorów astronomii roju meteorów o nazwie "Perseidy". Jest to także data bliska 130 rocznicy ostatniego całkowitego zaćmienia Słońca, którego centralna linia przecinała tereny dzisiejszej gminy Czarnków - mówił na samym wstępie Sławomir Matz.

Zanim na niebie pojawiły się promieniujące Perseidy, pasjonaci mogli zajrzeć w głąb Wszechświata **i** obserwować przeróżne obiekty, począwszy od planety *Saturn.* W przerwach pomiędzy każdym wystąpieniem były zadawane pytania dotyczące kosmosu, a poprawne odpowiedzi nagradzane. Prezentacja *gwiazdozbiorów* odbyła się za pomocą *lasera, który okazał się cenną pomocą dydaktyczną. Spacer po kosmosie,* obserwacje lokalnych flar (błysków) satelitów z serii *Iridium,* opowieści z fachowymi komentarzami, prezentacje multimedialne i prezentowana w objęciach ciemności muzyka elektroniczna - stworzyły atmosferę tajemniczości. *Obraz* tarczy Księżycowej widocznej przez teleskop był ostatnią atrakcją tej wyjątkowej nocy. Każdy niejednokrotnie spoglądał w rozgwieżdżone niebo, a wspólnej obserwacji towarzyszyło *ognisko* przy którym oczekiwanie na Perseidy upływało jeszcze przyjemniej.

Porządną dawkę wiedzy astronomicznej zafundowali nam również Karol Masztalerz i Jakub Wesołek, dzięki którym zainteresowani obserwatorzy mogli znaleźć się bliżej gwiazd. Na miejscu obecni byli: przewodniczący Rady Gminy Czarnków Janusz Wielgosz, wójt Bolesław Chwarścianek, zastępca wójta Monika Piotrowska, kierownik Referatu Organizacyjnego i Spraw Obywatelskich w Gminie Czarnków Mariusz Grzegorek oraz niezwykły mieszkaniec Gębic Sławomir Matz, z którym na sam koniec rozmawiała już Agnieszka Wiśniewska.

Podobno wpatrywanie się w spadające gwiazdy ma moc spełniania życzeń?

Nauka daje nam w tym kontekście pole do popisu, a ja sam nie spotkałem się jeszcze ze źródłami dementującymi owe przesłanki. Pozostaje, więc wiara w prawdziwość tego twierdzenia. Na marginesie mogę powiedzieć, że kilka dni przed wydarzeniem Gminnej Nocy Spadających Gwiazd, gdy nieboskłon przeciął mi meteor zażyczyłem sobie pogody. Ta zaś pojawiła się dosłownie kilkanaście minut po rozpoczęciu wydarzenia i trwa aż do jego końca - dziwne, prawda?

Czym są Perseidy i dlaczego widzimy je co roku?

Perseidy to rój meteorów aktywny od połowy lipca do końca sierpnia. Jego maksimum rokrocznie występuje w nocy pomiędzy 12, a 13 sierpnia i staje się tym samym obiektem zainteresowań wśród tysięcy ludzi. W rzeczywistości meteory zwane potocznie spadającymi gwiazdami, które wchodzą w atmosferę ziemską z dużą prędkością są drobinkami skalnymi o wielkości ziarnka piasku. Pozostawiła je po sobie w naszej okolicy kometa okresowa 109P/Swift-Tuttle, która ostatnio przecięła orbitę Ziemi w 1992 roku. Kolejny raz, kiedy kometa ta odwiedzi nasze okolice nastąpi w roku 2125, a wszystko z uwagi na 133-letni okres orbitalny tego obiektu. Drobinki pozostawione przez kometę ciągną się za nią na setki miliardy kilometrów podążając "matczyną orbitą" w którą akurat w połowie lipca wlatuje rozpędzona do około 30 km/s planeta Ziemia.

Jakie atrakcje szykuje nam niebo w najbliższym czasie?

Cały czas na niebie dokonują się przemiany z nieba letniego na zimowe. To niestety oznaka kończących się wakacji i odchodzącego lata. Zimowe niebo jest jednak zdecydowanie ciekawsze od tego letniego, dlatego kto, jak kto, ale amatorzy astronomii są wyjątkowo szczęśliwi. Pierwszymi okazami z nieba zimowego nad naszym horyzontem jest gwiazdozbiór Byka, który wraz gromadą Plejady wschodzi w drugiej połowie nocy. Przez kilka najbliższych tygodni obserwować będziemy mogli także płaską tarczkę Saturna, która wisiała będzie na południowo-zachodnim firmamencie. Nie świeci ona wybitnie jasno, ale wyraźnie odróżnia się na tle okolicznych gwiazd. Sporo przed wschodem Słońca około godziny 3 nad ranem jeszcze przez jakiś czas pojawiać się będzie świetlista Wenus. Jej akurat ze względu na wybitnie kontrastującą z innymi gwiazdami jasność nie sposób pomylić z jakimkolwiek obiektem na nieboskłonie. Wszystko to zaobserwować może absolutnie każdy bez żadnego nakładu finansowego. Wystarczy gołe oko i czysty horyzont - no i ewentualnie jakaś lornetka do pomocy.

Dziękuję za rozmowę, życzę panu radości oraz *spełnienia* swoich marzeń.

Agnieszka Wiśniewska

Urząd Gminy Czarnków

-
-

-
-

-
-

-
-

-
- 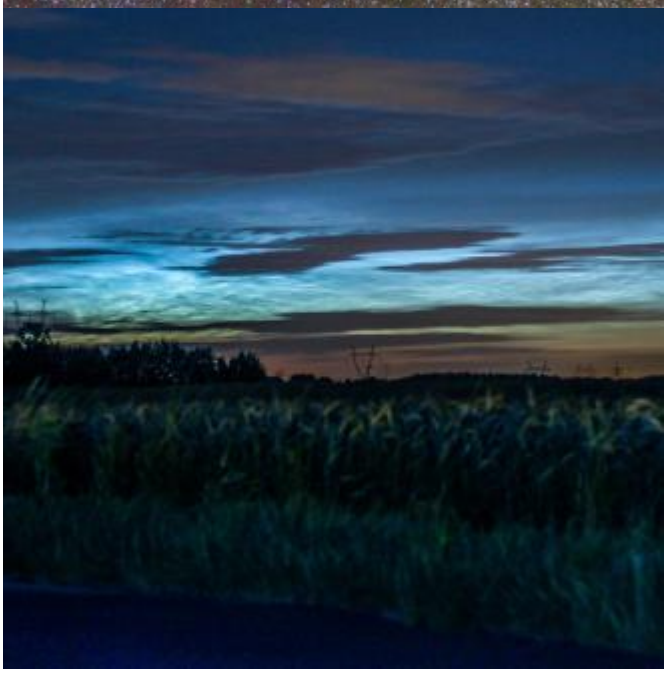

-
-

-
-

-
-

-
-

-
-

-
-

-
-

-
-

-
-

-
- 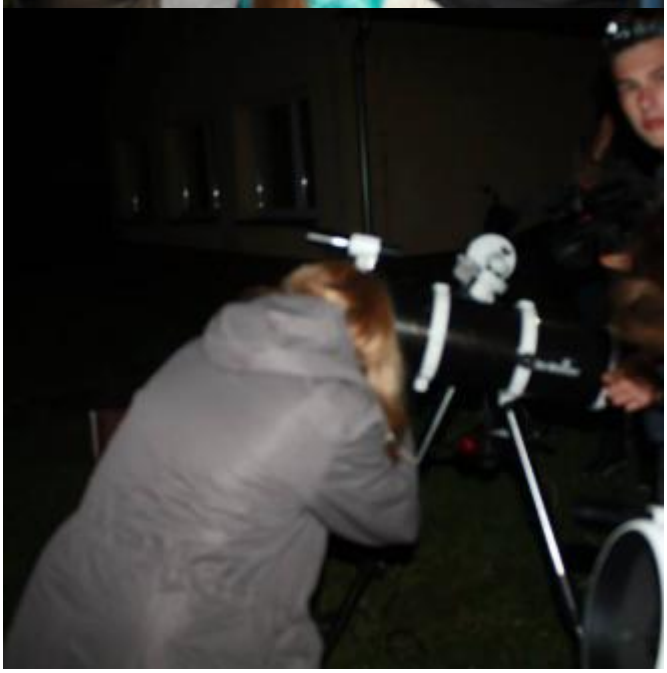

-
-

-
-

-
-

-
-

-
- 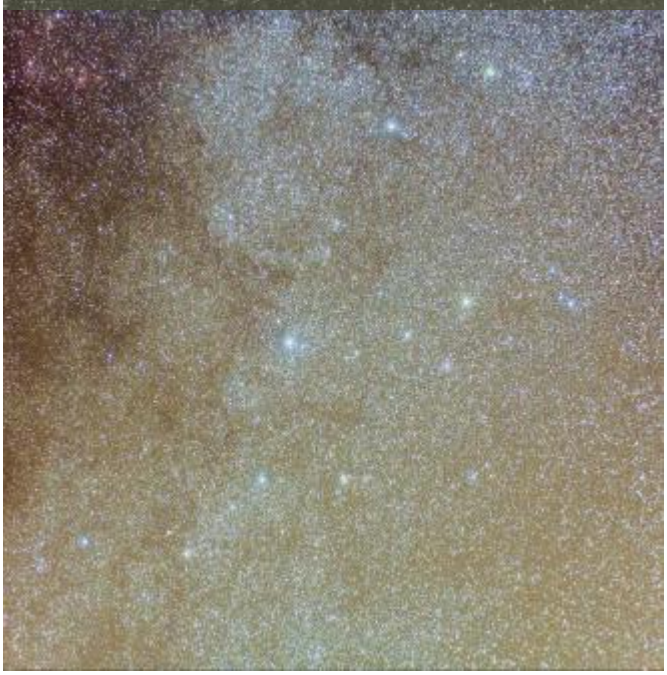

Publikowane od
pon., 21/08/2017 - 14:51
Publikowane do
wt., 21/11/2017 - 14:51